



Sygn. akt I NSNc 602/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

Łukasz Kotynia (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. K. i D. Z. przeciwko H. J.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 kwietnia 2022 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w M.

w dniu 30 maja 2005 r., sygn. VI Nc (...),

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty wydany wobec H. J.
i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w M.,**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 31 marca 2021 r. (nadaną w palcówce pocztowej 1 kwietnia 2021 r.) Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art.

115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, dalej: u.SN) zaskarżył w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w M. z 30 maja 2005 r. sygn. VI Nc (...). Inicjując kontrolę nadzwyczajną Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej. Pismem z 5 kwietnia 2022 r. Skarżący uzupełnił treść skargi wskazując dodatkowe jej podstawy i poszerzając ich uzasadnienie, w szczególności w zakresie możliwości uchylenia zaskarżonego wyroku pomimo upływu ponad 5 lat od jego uprawomocnienia się.

Prokurator Generalny uzasadniał wystąpienie ze skargą nadzwyczajną koniecznością zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 64 ust. 1 i 76 Konstytucji RP, takich jak prawo do własności oraz ochrona konsumenta, a ponadto prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako sprawiedliwości proceduralnej.

Pismem z 5 kwietnia 2022 r. Prokurator Generalny doprecyzował, że pierwotne zarzuty naruszenia art. 45 ust. 1 oraz 76 Konstytucji RP, sformułowane są na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, powiązał przy tym zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji z ochroną wynikającą z prawa unijnego, a w szczególności Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 095 z 21 kwietnia 1993 r.; dalej: Dyrektywa 93/13).

Dodatkowo, na mocy art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie w sposób rażący:

- prawa materialnego - art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145, dalej: k.c.) w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz z § 2 tegoż artykułu, przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarta umowa pożyczki z 23 lipca 2004 r. pomiędzy E. z siedzibą w M. reprezentowanym przez D. K. i D. Z., w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku zwłoki

ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 650,00 zł, odsetek umownych w wysokości 1% zł za każdy dzień zwłoki, jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter „lichwiarski” są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

- prawa procesowego - art. 499 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz.U. 2018, poz. 1360 ze zm., dalej: k.p.c.), w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, w zw. z art. 498 § 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazującego, by H. J. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił D. K. i D. Z. kwotę 2.138,50 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 1% w stosunku dziennym liczonymi od 5 maja 2005 r. oraz kwotę 657,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy już z treści pozwu, a nadto dołączonej do niego umowy pożyczki wraz z regulaminem udzielania pożyczek stanowiącym integralną część umowy w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec H. J. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany.

W piśmie z 5 kwietnia 2022 r. uzasadniono ponadto w świetle art. 115 § 2 u.SN możliwość uchyleniu zaskarżonego orzeczenia mimo upływu 5 lat od jego uprawomocnienia.

Zaskarżony nakaz zapłaty został wydany w związku z umową pożyczki (...) z 23 lipca 2004 r. zawartą między H. J. (dalej: pozwany lub pożyczkobiorca) a spółką E. s.c. z siedzibą w M. reprezentowaną przez D. K. i D. Z. (dalej: powodowie lub pożyczkodawcy). Przedmiotem pożyczki była suma 650,00 zł, której termin spłaty ustalono na 24 sierpnia 2004 r. Pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy pobrali od pożyczkobiorcy opłatę 150,00 zł z tytułu udzielonej pożyczki. Zgodnie z Regulaminem udzielania pożyczek pieniężnych, stanowiącym integralną część

zawartej umowy, pozwany zobowiązał się do zapłaty Pożyczkodawcom odsetek umownych w wysokości 1% dziennie za każdy dzień zwłoki spłaty zaległej pożyczki (pkt III ppkt 2c). Pozwany nie spłacił zaciągniętej pożyczki w ustalonym umową terminie.

Pismem z 4 listopada 2004 r. powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wezwali pozwanego do uiszczenia: kwoty pożyczki w wysokości 650,00 zł; odsetek za opóźnienie w kwocie 468,00 zł wyliczonymi na dzień sporządzenia wezwania, oraz kosztów windykacji w kwocie 100,00 zł.

5 maja 2005 r. pełnomocnik pożyczkodawców wniósł pozew o zasądzenie w postępowaniu upominawczym od pozwanego kwoty 2.138,50 zł wraz z odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że na roszczenie główne składa się kwota udzielonej pożyczki oraz kwota odsetek od 25 sierpnia 2004 r. do 10 kwietnia 2005 r. – 229 dni x 6,50 zł = 1.488,50 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 30 maja 2005 r. Sąd Rejonowy w M. nakazał pozwanemu solidarną zapłatę powodom kwoty 2.138,50 zł z umownymi odsetkami w wysokości 1% w stosunku dziennym od dnia 5 maja 2005 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 657,80 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu lub wniesienia w tym terminie sprzeciwu. Sprzeciwu nie wniesiono, przez co nakaz zapłaty uprawomocnił się 25 czerwca 2005 r. a sąd nadał mu klauzulę wykonalności.

W związku z zainicjowaniem kontroli nadzwyczajnej, postanowieniem z 10 sierpnia 2021 r., VI Nc (...) Sąd Rejonowy w M. wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z 30 maja 2005 r. w sprawie VI Nc (...) do czasu ukończenia postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności konieczne jest przedstawienie usystematyzowanych zagadnień dotyczących skargi nadzwyczajnej co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej.

I.

1. Instytucja kontroli nadzwyczajnej została wprowadzenia do polskiego systemu prawnego w art. 89-95 u.SN celem zaradzenia podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 24). Wobec tego skarga nadzwyczajna ma zaradzić temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń zapewniając jednocześnie poszanowanie prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5). Afirmowana w ten sposób jest zasada demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

2. Podkreślić należy, że skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych. Zgodność tego środka z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r. I NSNc 57/20).

3. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio*) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN.

Sąd Najwyższy zwracał już wielokrotnie uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (ogólnej) i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, i dopiero w przypadku ich zaistnienia dokonać dopiero oceny tego, czy ziszcza się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20).

4. Podmiot występujący ze skargą nadzwyczajną ma obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 398⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również wykazania w drugim kroku, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN). Polega to na uzasadnieniu konieczności uwzględnienia skargi nadzwyczajnej celem zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20).

Mając to na uwadze, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi nadzwyczajnej, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej, uwzględniając sformułowane w orzecznictwie i doktrynie zasady konkretyzujące tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może bowiem lekceważyć całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli skarżący nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20).

II.

5. Nie istnieją formalne przeszkody by przedmiotem kontroli nadzwyczajnej uczynić nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym, o ile był orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie. Nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w M. z 30 maja 2005 r. nie został zaskarżony i uprawomocnił się, stanowiąc tym samym orzeczenie kończące postępowanie w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w M. z 30 maja 2005 r., może zostać wyeliminowany z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy nie dostrzega też innych możliwości uchylecia przedmiotowego nakazu, czy to w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 399 k.p.c. i następne), czy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ § k.p.c. i następne), a także wniosku przewidzianego w art. 96 § 1 u.SN. Z analizy akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN). Dodatkowo, nakaz zapłaty nie może być zaskarżony poprzez wniesienie skargi kasacyjnej, tak z uwagi na charakter orzeczenia jakim jest nakaz zapłaty, jak i wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398¹ k.p.c. i następne).

6. Skargę nadzwyczajną, co do zasady, można wnieść w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia jej rozpoznania (art. 89 § 3 u.SN). Jednak zgodnie z art. 115 § 1 u.SN w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN, tj. do dnia 3 kwietnia 2024 r. (art. 136 u.SN), skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim wypadku przepisu art. 89 § 3 zd. 1 u.SN nie stosuje się. Nakaz zapłaty został wydany 30 maja 2005 r. przez Sąd Rejonowy w M. i uprawomocnił się bez wniesienia sprzeciwu po dniu 17 października 1997 r., a przed upływem 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, wobec tego nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 115 § 1a u.SN).

III.

7. Skargę nadzwyczajną oparto na zarzutach naruszenia dwóch przepisów Konstytucji RP (art. 45 ust. 1 oraz art. 76) oraz na zarzutach - rażącego naruszenia prawa materialnego (art. 353¹ k.c.), powodującego nieważność umowy pożyczki w zakresie ustalenia lichwiarskich odsetek za opóźnienie (art. 58 § 2 k.c.), oraz będącego jego konsekwencją - rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. przez wydanie nakazu zapłaty, mimo nieważności umowy w zakresie bezzasadnych odsetek, przy czym w piśmie z 5 kwietnia b.r. omyłkowo wskazano art. 498 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu orzekania).

8. Rozpoznając zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP podkreślić należy na wstępie doniosłość procesową sformułowania tego zarzutu na podstawie punktu 1) w art. 89 § 1 u.SN. Na jednoznaczną krytykę zasługuje rozpowszechniona praktyka formułowania tego zarzutu jedynie na podstawie art. 89 § 1 u.SN jako elementu przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), a nie jako samodzielnej przesłankę szczegółową stosownie do art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Jak podkreślał to szereg razy Sąd Najwyższy, włączanie do zakresu przesłanki ogólnej art. 76 Konstytucji RP (ale też innych przepisów Konstytucji), których nie powołuje się jako szczegółowej podstawy zaskarżenia na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN uniemożliwia Sądowi Najwyższemu rozpoznanie (a tym bardziej uwzględnienie) zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP jako oddzielnej przesłanki szczegółowej uchylecia zaskarżonego wyroku, co może niekiedy przesądzać o konieczności oddalenia skargi nawet bez badania podstawy ogólnej. Badanie „konieczności uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia celem zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP, możliwe jest „o ile” uprzednio stwierdzone zostanie zaistnienie którejś z przesłanek szczegółowych. Potraktowanie art. 76 w *petitum* skargi jako aspektu zasady demokratycznego państwa prawa uniemożliwia natomiast badanie, naruszenia tego przepisu jako podstawy szczegółowej kontroli nadzwyczajnej. Chociaż bowiem skarga nadzwyczajna ściśle związana jest z zasadą demokratycznego państwa prawnego, a zatem nadmiernie formalistyczne jej traktowanie prowadziłoby do skutków odwrotnych od założeń jakie legły u podstaw jej wprowadzenia, to jednak nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia nakazuje stosowanie go również

z należytą dozą formalizmu, jakiej wymaga dyspozycja art. 398¹³ § 1 k.p.c. znajdująca zastosowanie w ramach kontroli nadzwyczajnej na mocy art. 95 pkt 1 u.SN. Tym samym, brak powołania określonego przepisu Konstytucji jako podstawy szczegółowej na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 uniemożliwia uwzględnienia go w trakcie kontroli nadzwyczajnej, nawet jeśli jego naruszenie jest oczywiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21, pkt 18).

9. Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP stanowi dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 pkt 10; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14; z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20). Przepis ten wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa - w tym również sądy - do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów”. Jednocześnie celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, ale tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych. Sąd Najwyższy zwraca przy tym uwagę, że w świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, zajętego na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10 (z którym zgodna jest dokonana przez TSUE w sprawie C-176/17 interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13), konsument ma nie tylko słabszą pozycję w wymiarze ekonomicznym, ale również „ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym”.

Poza bezpośrednim obowiązkiem wynikającym z art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47). Zważywszy natomiast, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w zasadniczej mierze efektem

implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić także unijne prawo wtórne mające na celu ochronę konsumentów, na czele z Dyrektywą 93/13. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 15 grudnia 2021 r. I NSNc 147/21, pkt 10; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 pkt 10).

10. Nie ma wątpliwości, że pozwanemu w niniejszej sprawie przysługuje status konsumenta zarówno na gruncie art. 22¹ k.c., jak i na gruncie Konstytucji. W świetle art. 76 Konstytucji RP Sąd Rejonowy, działając w imieniu Rzeczypospolitej zobowiązany był zapewnić ochronę pozwanemu jako słabszej stronie stosunku prawnego, zaś rozpoznając pozew powoda musiał stwierdzić fakty wskazujące jednoznacznie na to, że pozwany zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą oraz zasądzić, określoną w regulaminie pożyczki, wysokość odsetek na poziomie 365% w skali roku. Sąd Rejonowy dysponował zatem wystarczającymi danymi by podjąć prawem przewidziane działania mające na celu ochronę słabszej strony stosunku konsumenckiego, przed działaniami przedsiębiorcy, który ewidentnie nadużywał swej dominującej pozycji w ramach powstałego stosunku prawnego. O naruszeniu konstytucyjnych gwarancji ochrony praw konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi świadczy ostatecznie fakt, że odsetki naliczone na dzień 21 lutego 2021 r. wynosiły ponad 92.000,00 zł.

11. Drugi zarzut sformułowany na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN dotyczy naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (s. 11-12 uzupełnienia skargi, k. 66-67). Zarzut naruszenia prawa do sądu związany jest ściśle z zarzutem rażącego naruszenia art. 499 pkt 1 k.p.c. W istocie bowiem, zarzut naruszenia prawa do sądu rozumianego jako prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisły i niezależny sąd, opiera się na fakcie, że rozstrzygnięcie w sprawie zapadło w ramach postępowania upominawczego (art. 497¹ k.p.c. i następne, które obowiązywały w chwili wydania zaskarżonego nakazu zapłaty), które będąc postępowaniem o charakterze uproszczonym, nie pozwoliło właściwie zbadać okoliczności sprawy oraz prowadziło do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia. Dlatego

uzasadnione jest łączne rozpoznanie zarzutów naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i rażącego naruszenia art. 499 pkt 1 k.p.c.

Postępowanie upominawcze jest postępowaniem procesowym odrębnym, służącym dochodzeniu roszczeń pieniężnych w sposób przyspieszony i uproszczony. Przy inicjowaniu postępowania upominawczego ocenie podlega jedynie to, czy nie zachodzą negatywne przesłanki wymienione w art. 499 k.p.c., zaś wydanie nakazu uznawane jest za swoistą urzędową ofertę szybkiego i taniego zakończenia sprawy. Skuteczność nakazu uzależniona jest zatem od sposobu, w jaki zareaguje nań pozwany. Jeśli ten skutecznie wniesie sprzeciw, wówczas nakaz traci moc, a dalsze postępowanie toczy się według zasad ogólnych bądź według przepisów o innym postępowaniu odrębnym (T. Ereciński, w: T. Ereciński, *KPC. Komentarz*, t. 2, 2012, s. 891).

W rozpoznawanej sprawie pozwany nie wykazał się jednak żadną aktywnością zmierzającą do wyartykułowania swoich racji i zmiany sytuacji prawnej zaistniałej po wydaniu nakazu zapłaty. Pomimo odebrania nakazu zapłaty wraz ze stosownymi pouczeniami co do zaskarżenia i jego konsekwencjami, pozwany zachował się biernie, czym doprowadził do uprawomocnienia się nakazu zapłaty. Postępowanie upominawcze jako niewiążące definitywnie zapadłym w jego toku orzeczeniem, pod warunkiem wniesienia w terminie sprzeciwu, umożliwiało rozpoznanie sprawy na rozprawie, która dawałaby stronie pozwanej szansę na podjęcie skutecznej ochrony własnych interesów. Co więcej, odmiennie niż w przypadku wnoszenia zarzutów w postępowaniu nakazowym, wniesienie sprzeciwu nie wiąże się z uiszczeniem opłaty sądowej. Przyczyny niewniesienia sprzeciwu przez pozwanego mogły być też różne. Warto podkreślić, że nakaz odebrała żona pozwanego (k. 19 akt sprawy VI Nc (...)). Porównanie podpisów złożonych pod dokumentami transakcyjnymi (k. 8-11 akt sprawy VI Nc (...)) oraz podpisu złożonego na potwierdzeniu odbioru i konfrontacja ich z podpisami na wniosku o doręczenie odpisów orzeczeń sądowych (k. 24 w akt. VI Nc (...)) nakazuje zbadanie tego, czyj rzeczywiście podpis został złożony pod umową pożyczki. Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Rejonowy w M. nie miał możliwości dokonywania porównań w tym względzie w momencie wydawania nakazu zapłaty.

Niezależnie jednak od powodów, dla których tak się stało, brak sprzeciwu

pozwanego względem nakazu zapłaty skutecznie uniemożliwił Sądowi Rejonowemu pełne rozpoznanie sprawy. Sąd dysponował jednak umową pożyczki i regulaminem jej udzielania oraz musiał być świadom niezwykle wysokiego oprocentowania za zwłokę w spłaceniu pożyczki, bowiem jego wysokość została wprost ujęta w nakazie zapłaty.

12. W świetle tych ustaleń Sąd Najwyższy stwierdza, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu na dzień orzekania). Jednak z uwagi na charakter postępowania upominawczego i bierność pozwanego w tym zakresie, nie istnieją okoliczności, które pozwalałyby uznać to naruszenie za rażące. Z tych samych powodów nie sposób mówić o naruszeniu chronionego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa pozwanego do sądu.

13. Kolejny zarzut, rażącego naruszenia art. 353¹ k.c., wiąże się ściśle z faktem, że w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, tj. 30 maja 2005 r., nie obowiązywały jeszcze przepisy o odsetkach maksymalnych tj. art. 359 § 2¹ i 2² k.c. (w zakresie odsetek kapitałowych) oraz art. 481 § 2¹ i 2² k.c. (w zakresie odsetek za opóźnienie), które to przepisy weszły w życie dopiero 20 lutego 2006 r. Zaskarżony nakaz zapłaty wydano w czasie, gdy nie obowiązywały unormowania określające wysokość odsetek maksymalnych. Dopiero 20 lutego 2006 r., obowiązywać zaczęły unormowania w zakresie odsetek maksymalnych wprowadzone na mocy ustawy z 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316.), która dodała do Kodeksu cywilnego przepisy art. 359 § 2¹, art. 359 § 2² oraz 359 § 2³, stanowiące o maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej. W uzasadnieniu projektu ww. ustawy wskazano, że ustanowienie maksymalnej wysokości odsetek zastąpi kryteria służące ocenie tego, „czy odsetki mają charakter lichwiarski, czy też są dopuszczalne”. W uzasadnieniu tym podkreślono także, że wynikająca z art. 353¹ k.c. „zasada swobody kształtowania stosunków umownych nie jest równoznaczna z całkowitą dowolnością” w tym względzie. Przepis ten zawiera bowiem ograniczenia tej zasady „nakazujące, aby umowa nie była sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku, ustawą lub zasadami współżycia społecznego” (Sejm RP IV kadencji, druk nr 3059).

14. W umowie pożyczki której dotyczy zaskarżony nakaz zapłaty nie przewidziano odsetek kapitałowych (ustalając wynagrodzenie za korzystanie z pożyczonych pieniędzy w postaci prowizji), jednak przewidziano odsetki za opóźnienie w wysokości 1% za każdy dzień opóźnienia w zwrocie pożyczonej kwoty. Skarżący zarzuca, że postanowienie to jest sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki i z zasadami współżycia społecznego, stanowiąc rażące naruszenie art. 353¹ k.c.

15. Pojęcie natury stosunku prawnego odnosi się do tożsamości danego typu zobowiązaniowego stosunku prawnego. W przypadku każdego stosunku zobowiązaniowego, jako mającego swoje źródło w autonomii woli jego stron, do jego natury należy to, by sposób jego ukształtowania nie unicestwiał ani nadmiernie nie ograniczał wolności którejś ze stron dając im pewność co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązków (zob. *Komentarz do art. 353¹ k.c.* red. Gniewek 2021, wyd. 10). Sąd Najwyższy wskazuje, że odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako „nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 r., III CK 47/03). Sąd Najwyższy wskazuje jednocześnie na wyraźną tendencję do „wykorzystywania «natury stosunku prawnego» w celu ochrony «słuszności kontraktowej», co zbliża jego rozumienie do klauzuli zasad współżycia społecznego. Przy takim ujęciu wskazuje się, że «właściwość (natura)» danej umowy jest zachowana, gdy realizuje ona wynikający z przepisów i utrwalony w praktyce obrotu «sens gospodarczy» i «wewnętrzną równowagę aksjologiczną» w rozkładzie praw i obowiązków stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20 oraz powołaną tam obszernie literaturę).

16. Skoro więc natura stosunku prawnego wymaga by cechowało go minimum racjonalności i użyteczności, to już samo ustalenie odpłatności za możliwość korzystania przez miesiąc (dokładnie 32 dni) z kapitału kontrahenta na poziomie 23% pożyczanego kapitału prowadzi do wniosku o naruszeniu wskazanego kryterium. Przy tym warto zauważyć, że zastrzeżenie opłaty (wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) lub nieodpłatność nie należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki, lecz wymaga dodatkowego

zapisu umownego w postaci zastrzeżenia odsetek za korzystanie z kapitału (odsetki kapitałowe) bądź może polegać na odliczeniu jej wartości w momencie wydania albo zwrotu pożyczanego kapitału (prowizja). W niniejszej sprawie przyjęto drugie rozwiązanie, bowiem zgodnie z § 3 umowy, tytułem udzielenia pożyczki pożyczkodawca pobrał opłatę w wysokości 150,00 zł, która została wpłacona przez pożyczkobiorcę w dniu podpisania umowy.

17. Ocena zgodności zawartej umowy z art. 353¹ k.c., wymaga również rozstrzygnięcia tego, czy jej postanowienia nie sprzeciwiały się zasadom współżycia społecznego. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego „można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Można więc odwoływać się do takich znanych pojęć, jak «zasady słuszności», «zasady uczciwego obrotu», «zasady uczciwości» czy «lojalności»” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 października 1998 r., II CKN 928/97; 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13; 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16; 23 marca 2017 r., V CSK 396/16). Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi m.in. w sytuacji, gdy do krzywdzącego dla jednej ze stron ukształtowania stosunku umownego doszło przy świadomym, bądź choćby tylko spowodowanym niedbalstwem, wykorzystaniu przez drugą stronę własnej silniejszej pozycji, przy znacznej intensywności pokrzywdzenia drugiej strony (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 marca 1965 r., I PR 6/65; 30 listopada 1971 r., II CR 505/71; 12 listopada 1974 r., I CR 602/74; 30 maja 1980 r., III CRN 54/80; 14 czerwca 2005 r., II CK 692/04; 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07; 14 stycznia 2010 r., IV CSK 432/09; 2 marca 2012 r., II CSK 351/11; 26 maja 2021 r., V CSKP 28/21 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., III CZP 27/93).

Jednocześnie w wyroku z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00 Sąd Najwyższy przypomniał, że zasady współżycia społecznego obejmują m.in. zakaz lichwy. Sąd Najwyższy określił w tym wyroku lichwę jako „zastrzeganie wysokich odsetek, przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków osobom dysponującym kapitałem obrotowym [...], a prowadzących do niewypłacalności dłużników”. Problematykę tę doprecyzowało najnowsze orzecznictwo w wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20, w którym potwierdzono, że zastrzeżenie w umowie odsetek o charakterze

lichwiarskim narusza art. 353¹ k.c. Oznacza to, że w sytuacji, gdy umowa zawiera postanowienia lichwiarskie brak jest możliwości wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a konieczne jest skierowanie sprawy na rozprawę. Oczywiście bezzasadność roszczenia (art. 499 ust. 1 pkt 1 k.p.c.) ma miejsce wtedy, gdy z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługuje prawo żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych okoliczności faktycznych, a decydują o tym przepisy prawa materialnego. W sytuacji, gdy warunki umowy są określone z naruszeniem art. 353¹ k.c., a zatem z naruszeniem fundamentu nowoczesnego prawa zobowiązań, jakim jest swoboda umów, wówczas nie można przed sądem powoływać się na te postanowienia umowne. W kolejnym wyroku z 9 września 2021 r., I NSNc 43/20 Sąd Najwyższy stwierdził, że ze spirali (pętli) zadłużenia wywołanej lichwiarskimi odsetkami w zasadzie nie da się wyjść - przy braku dobrej woli po stronie wierzyciela. Przyczynę takiego stanu stanowi uregulowanie art. 451 § 1 (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740), w myśl którego to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na, związane z tym długiem, zaległe należności uboczne, czyli w szczególności odsetki. Jeżeli zatem na dany dług składają się już w większości zaległe odsetki, przy braku zgody wierzyciela dłużnik nie ma *de facto* możliwości spłacenia należności głównej.

18. W realiach niniejszej sprawy, pożyczkodawcy w ramach prowadzonej spółki cywilnej, udzielili pożyczki w wysokości 650,00 zł, od której pobrali opłatę w kwocie 150,00 zł, co stanowi około 23% pożyczanego kapitału. W praktyce pożyczkobiorca zyskiwał możliwość korzystania z kwoty 500,00 zł, z tym, że zobowiązany był do zwrotu 650,00 zł i to od tej kwoty są naliczane ewentualne odsetki za zwłokę. Biorąc pod uwagę wysokość pożyczki, już sama kwota prowizji (wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) od 23 lipca 2004 r. do 24 sierpnia 2004 r., jeśli potraktować ją jako umowne odsetki kapitałowe, wynosiła 276% w stosunku rocznym (23% x 12). Tymczasem średnie roczne oprocentowanie lokat bankowych w 2004 r. wynosiło 3,5%, co równoważyło występującą w tym roku inflację. Jednocześnie przeciętne oprocentowanie kredytów złotówkowych dla gospodarstw domowych udzielanych przez banki w okresie od stycznia 2004 r. do sierpnia 2004 r., kształtowało się na poziomie 15,5% - 15,9%, a więc było zgoła

siedemnastokrotnie niższe od opłaty pobranej od pożyczkobiorcy.

Sąd Najwyższy zauważa też, że od 25 września 2003 r. do 9 stycznia 2005 r., a więc w okresie, kiedy zawierano przedmiotową pożyczkę, stawka roczna odsetek ustawowych kształtowała się na poziomie 12,25% rocznie (Dz.U. 2003, nr. 166, poz. 1613). Tymczasem, niezależnie od pobrania opłaty stanowiącej około 23% kwoty pożyczki, będącej odpowiednikiem oprocentowania na poziomie 276% rocznie, w umowie ustalono odsetki za opóźnienie w zwrocie pożyczki w wysokości 366% w 2004 r. (będącym rokiem przestępnym), a w kolejnych latach 365% w stosunku rocznym. Oznacza to, że ustalone w umowie oprocentowanie za opóźnienie było blisko trzydziestokrotnie wyższe od odsetek ustawowych obowiązujących w 2004 r. (366% względem 12,25%). Na marginesie warto zauważyć, że pobrana z góry opłata od pożyczki była równoważnością oprocentowania kapitału 276% rocznie, tj. 11,5 razy więcej aniżeli odsetki maksymalne (24% w stosunku rocznym), które zostały wprowadzone 20 lutego 2006 r.

19. W świetle powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, że w zaskarżonym nakazie zapłaty sąd autoryzował postanowienia umowne o charakterze wyrażnie lichwiarskim, a przez to nieważne, bowiem sformułowane z naruszeniem zasady swobody umów. Naliczając lichwiarskie odsetki od zaciągniętej pożyczki, sąd naruszył art. 353¹ k.c. Nie ulega wątpliwości, że zarówno postanowienia umowy określające kwotę opłaty za korzystanie z sumy udzielonej pożyczki, jak i regulaminu towarzyszącego umowie pożyczki o wysokości odsetek za zwłokę, sprzeciwiały się zasadom współżycia społecznego zakazującym stosowania lichwy. Z tego względu nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym sankcjonował postanowienia umowne naruszające art. 353¹ k.c.

20. Przesłankę szczegółową z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN stanowi jednak nie samo naruszenie prawa materialnego, ale jedynie jego postać rażąca. Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) rangi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (wagi, istotności) jej naruszenia, (3) społecznych skutków naruszenia dla stron postępowania uwzględniających konkretne okoliczności faktyczne danego stosunku prawnego (zob. szerzej wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21, pkt 10).

Sąd Najwyższy w wyroku z 9 września 2021 r., (I NSNc 43/20) wskazał, że rangę zasad współżycia społecznego na gruncie prawa cywilnego ustalić można na podstawie konsekwencji, jakie ustawodawca powiązał z ich naruszeniem. Bezwzględny charakter normy ujętej w art. 58 § 2 k.c., podobnie jak i odwołanie się do zasad współżycia społecznego jako wyznaczających granice swobody umów w art. 353¹ k.c. nakazuje przyjąć, że ustawodawca uznał poszanowanie tych zasad za mające fundamentalne znaczenie dla właściwego funkcjonowania prawa cywilnego. Tym samym egzekwowanie poszanowania zasad współżycia społecznego przez sądy należy traktować jako jeden z aspektów urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej w rozumieniu art. 2 Konstytucji RP. Z tego względu, w przypadku naruszenia zasad współżycia społecznego mamy do czynienia z naruszeniem normy stojącej bardzo wysoko w hierarchii norm prawa cywilnego. Dodatkowo zaś, skutki społeczne naruszenia tej normy w rozpoznawanej sprawie były nader poważne. Naruszające art. 353¹ k.c. postanowienia umowy pożyczki wygenerowały „pętlę” zadłużenia, w wyniku której zaczęło ono gwałtownie narastać i od kwoty 650,00 zł osiągnęło wysokość ponad 90.000,00 zł. W świetle tych ustaleń, Sąd Najwyższy stwierdza, że zaskarżony nakaz zapłaty został wydany z rażącym naruszeniem art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c.

Jednocześnie, Sąd Najwyższy nie stwierdza naruszenia art. 58 § 3 k.c., bowiem ustalenie w przedmiocie skutków stwierdzonych naruszeń dla obowiązywania pozostałych postanowień umowy możliwe jest jedynie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie.

IV.

21. Stwierdzone zaistnienie w niniejszej sprawie podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN) w postaci naruszenia art. 76 Konstytucji RP i rażącego naruszenia art. 353¹ k.c., otwiera drogę do czynienia ustaleń, czy zaistniała również przesłanka ogólna kontroli nadzwyczajnej, poprzez ocenę tego, czy uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP. Intencją ustawodawcy było bowiem dopuszczenie kontroli nadzwyczajnej „tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady

sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

Jak powszechnie wiadomo, zasada z art. 2 Konstytucji RP ma charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, które niekiedy *prima facie* mogą prowadzić do formułowania odmiennych ocen konkretnego stanu faktycznego. W trakcie kontroli nadzwyczajnej, te zróżnicowane normatywne aspekty zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wymagają wzajemnego, optymalizującego wyważenia, w wyniku którego można ustalić, czy art. 2 Konstytucji RP przemawia bardziej za utrzymaniem w mocy prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego wydanego z rażącym naruszeniem prawa lub zasad konstytucyjnych, czy też za jego uchyleniem.

22. W niniejszej sprawie, z jednej strony mamy do czynienia z - konieczną w demokratycznym państwie prawnym - ochroną powagi rzeczy osądzonej i stabilności stosunków prawnych, z drugiej zaś strony mamy ochronę praw konsumentów oraz granice swobody kontraktowania, które stanowią istotny aspekt urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej. Istotnym aspektem dokonywanego ważenia poszczególnych racji, jest konieczność uniknięcia sytuacji, w której - niezbędne w całym systemie prawa procesowego - postępowanie upominawcze będzie wykorzystywane do tego, by obchodzić przepisy gwarantujące ochronę praw konsumentów. Do sytuacji takiej prowadzić natomiast będzie powierzchowna weryfikacja przesłanek wyłączających możliwość stosowania postępowania upominawczego. Dlatego systemowa doniosłość ochrony zasad współżycia społecznego na gruncie prawa cywilnego nakazuje przy podejmowaniu decyzji o wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wzięcie pod uwagę tego, czy postanowienia umowne, zwłaszcza te, które znajdują potem odbicie w treści nakazu zapłaty, nie wzbudzają wątpliwości co do ważności przedkładanej sądowi umowy.

23. Wreszcie istotną okolicznością przy dokonywaniu ważenia racji przemawiających za ochroną prawomocnego nakazu zapłaty a tymi, które przemawiają za jego uchyleniem, jest aktualny rozmiar długu wynikającego

z obowiązywania nakazu zapłaty, zestawiony z kwotą, z której *de facto* mógł korzystać pozwany (500,00 zł). Dotychczas z majątku pożyczkobiorcy, jak wynika z informacji przedstawionej przez Prokuratora Generalnego w skardze nadzwyczajnej, wyegzekwowano kwotę 36.586,53 zł, zaś odsetki na dzień 26 lutego 2021 r. wynoszą 92.523,31 zł. Dodatkowo Skarżący podkreślił okoliczność, że egzekucja prowadzona jest ze świadczenia emerytalnego w wysokości 300,00 zł miesięcznie. Pozwany nie ma zatem realnych szans na to, by spłacić samą zaległość odsetkową, a przez to nie ma realnych perspektyw na rozpoczęcie spłaty roszczenia głównego. Co więcej, pozwany jest emerytem w podeszłym wieku, a jego możliwości zarobkowania są znikome. Tym samym, dalsze obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem długu pozwanego w rozmiarze całkowicie nieadekwatnym względem kwoty zaciągniętej pożyczki i niezasadnie ingerującym w jego prawa majątkowe, chronione w szczególności w przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie stwierdza, że uchylenie zaskarżonego nakazu jest proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP.

24. Skarżący odniósł się również do uwarunkowań wynikających z treści art. 115 § 2 u.SN. Było to konieczne wobec okoliczności, że od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło ponad pięć lat. Skarżący podkreślił, że za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej oraz uchyleniem nakazu zapłaty na podstawie art. 91 § 1 u.SN, przemawiają prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, a w szczególności fakt istnienia - nieproporcjonalnie wysokiego względem zaciągniętego zobowiązania - zadłużenia, które dotkliwie ingeruje w prawa majątkowe pozwanego.

25. Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP i rażącym naruszeniem art. 353¹ k.c., ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP, uchylił w całości nakaz zapłaty wobec H. J. przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazuje na konieczność poczynienia przez Sąd Rejonowy w M., w świetle zgromadzonego materiału dowodowego obejmującego podpisy H. J. oraz jego żony T. J. (k. 8-11 i k. 24 w akt.

VI Nc (...)), bliższych ustaleń co do tego, czyj podpis widnieje na umowie pożyczki, na podstawie której wydano uchylony nakaz zapłaty. Koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.